KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Kwietnia. NIEDZIELA. ROK 1830.

№ 104.

WSPOMNIENIA.
Zgon Andrzeia Graiowskiego Archi-Dyak: Krakowskiego 1573.

N. CESARZ i KRÓL Jmć zawiadomiony o zawiązaniu kompanji maiącej za cel wzniesienie *Wielkiej Fabryki przędzenia i tkania lnu*, przez Akcje, każda po 600 zł., raczył oświadczyć, iż zważaiąc użyteczność tego zakładu i pragnąc zaprowadzenie iego ułatwić, mieć chce, aby Kommissja Rzą: Przy: i Skarbu zaliczyła 150,000 złp. na zakupienie 250 Akcji, których JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ zastrzega sobie rozdział pomiędzy Instytuta Dobroczynności, za przybyciem Swoim do Stolicy Królestwa.

Rada Administracyjna Królestwa przeznaczyła summę 20,000 złp. na kupno domu i ogrodu dla *Instytutu poprawy moralnie zaniedbanych dzieci.* Summa ta wraz z 6000 złp. przez *Judytę Jakóbowiczową* na tenże Instytytut zapisaną, użytą została na zapłacenie znaczney części umówionej ceny domu i ogrodu kilkanaście morgów rozległego przy ulicy *Przyokopowej* położonych, o które kontrakt kupna w dniu 17 b. m. zawarty został. Można się przeto spodziewać iż użyteczny ten zakład wkrótce otworzony będzie.

JP. *Wolanowski* Podpisarz Sądu Pokoiu Powiatu *Konińskiego*, mianowany Pisarzem Sądu Pokoiu Ptu *Częstochowskiego*.

Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł: od 8 i pół do 9. Pszenicy od 20 do 22. Jęczmienia od 7 do 8 i pół. Owsa od 5 i pół do 6 1/4. Siana furę iednokonną od 10 do 14; parokon: od 22 do 14. Słomy furę od 5 do 6 1/4.

Ner 7 *Ziemomysła*, *pisma czasowego dla dzieci*, wyszedł z druku. Ozdobiony iest pięknym wizerunkiem Władysława IV w młodocianym wieku podług wzoru Rubensa. Nadto zawiera w sobie następuiące przedmioty: Opis młodych lat Władysława IV.—Gra w zielone.—Dawna powiastka.—Zdania moralne z dawnych Polskich pisarzy.

Polonez, *Mazur i Galopada* skomponowane na Pjanoforte przez Wal: *Skarzyńskiego*, są do sprzedania w Składzie Klukowskiego Magnusa i Brzeziny; cena zł. 1 gr. 15.

Dziełka składaiącego się z 7miu przeszło arkuszy p. t. *Recenzja Słownika Hebrajsko-Polskiego wydanego przez L. A. Charini etc.* która wykazuie przeszło 900 błędów i uchybień w tymże słowniku iuż wykrytych, dostać można w Sklepie Ubogich, tudzież w Księgarniach Ciechanowskiego i Sztehlera. Exemplarz na dobrym papierze zł. 2, a na berlińskim zł. 2 gr. 15.

Drugi Tom *Wyżygina*, tłumaczenia S. M. wyszedł z druku.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połu: 12.

Z Kalisza. Pisma Warszawskie w przedmiocie tegorocznego wezbrania rzeki *Prosny* w okolicach miasta *Kalisza*, umieściły artykuł, któremu powiększej części na prawdzie historycznej zbywa. Prawda, że rzeka *Prosna* pod Kaliszem nagle wezbrała, że wielu mieszkańców przedmieść, mieszkania swoie opuścić byli zniewoleni, bynajmniej zaś pod gołem niebem końca powodzi oczekiwać nie potrzebowali, owszem do miasta i domów wolnych od powodzi na każde żądanie z chęcią nieszczęśliwych przyięto. Ci którzy pozosta-

li w domach wodą oblanych, dowóz wiktuałów ciągle przez władze mieli urządzony, i tak Władza Woiewódzka w mieście *Kaliszu* urzęduiąca, Pułkownik *Kałasanow* i Prezydent Urzędu Municypalne: od samego początku o wszystkich wypadkach i potrzebach ciągle osobiście przekonywaiąc się, czółnem i na koniach zadysponowali dostarczenie pierwszych potrzeb do życia. Każdy z możniejszych obywateli miasta starał się biedniejszemu podać rękę, a najlepszym dowodem usiłowań i ratunku iest uformowanie się Komitetu do zbierania składki dla nieszczęśliwych już teraz do kilku tysięcy wynoszącej. Na żadnej ulicy samego miasta *Kalisza* czołna przez cały czas przebrania rzeki nie widziano, tak również dowóz produktów ciągle miał miejsce; że nie zbywało na produktach najlepszym iest dowodem iednostajność cen targowych. Wielka wprawdzie powódź nadzwyczajną zrządziła szkodę, której przy najlepszej chęci zaradzić w ten moment nie można, lecz staranność władz miejscowych, troskliwość i ludzkość możniejszych mieszkańców przy pomocy innych współ-obywateli każe się spodziewać, że wkrótce skutki doznanej niedoli ustąpią i każdy świadek danego nieszczęśliwym ratunku twierdzić zdoła, że pierwsze doniesienie nie było dokładnem.

Nowy Wachlarz dla Dam.— Wyrysuj na papierze tuszem chińskim zwyczajnym, obraz iaki np. przedstawiaiący zimę, ale rysunku nie cieniuj, lecz pociągnij liście solanem kobaltu i te części, które maią być zielone, solanem miedzi żółte, oktanem kobaltu błękitne. Gdy to wysuszysz, kolory będą niewidzialnemi, lecz za zbliżeniem do ognia, ciepło okaże w całym blasku barwę drzew i kwiatów, i ujrzymy nieiako zimę, przemienioną iakby przez iakie omamienie w wiosnę. Gdy się papier oziębi, kolory wskrzeszone od światła znikną. Ten podwójny skutek widzieć możemy ile razy się nam spodoba. (z Tomu XVI Piasta wyszłego zaonegdaj.)

Król *Szwedzki* uda się na początku m. p. z *Sztokolmu* do *Norwegji.*— Król *Duński* przeznaczył 75,000 talarów na założenie portu pod miastem handlowem *Frydrychshofen* w Jutlandji.—Na morzu wschodniem ma się ieszcze dotąd znajdować wiele lodu, spostrzeżono od strony *Bornholmu* kilka mniejszych i większych okrętów, których żegluga z powodu gęstej kry została wstrzymana.— W *Hanowerze* już ukończyło się tegoroczne ogólne zgromadzenie stanów.— Z powodu zgonu Wielkiego Xięcia *Badeńskiego* trwać będzie żałoba w całym iego kraiu przez 12 tygodni.— W *Augsburgu* w półku Królewskim Strzelców *Bawarskich* rozszerza się zaraźliwa febra, na którą znaczna część tych żołnierzy choruie.— W armji Austrjackiej ma wkrótce nastąpić zmiana miejsc garnizonów; w pułkach iazdy ma być wprowadzona oszczędność.— W końcu z. r. stanął traktat handlowy między Cesarzem *Austrjackim* a Królem *Angielskim.* Na mocy tego traktatu który się rozpoczął od 1 Lutego r. b. tak Austrjackie okręty handlowe iako też Angielskie, pierwsze przypłynąwszy do portów Angielskich, a ostatnie do portów Austrjac: również wypłynąwszy z nich, wyższego podatku lub cła płacić niebędą, tylko taki iak okręty obu narodów opłacaią w własnym kraiu. Ta Konwencja handlowa trwać będzie do 18 Marca r. 1836.— Miejsce świetnej uczty którą dano niedawno przez obieraiących i notablów dla deputowanych departam: *Sekwany*, było w obszernym domu do którego przybrano przyległy ogród zamieniony w ogromną salę; ściany iej były ozdobione kosztownemi sprzętami i 221 wień-

cami które tak ułożono, że w nich można było spostrzedz nazwiska niektórych deputowanych. 700 zaproszonych osób siadło przy przepysznie urządzonym stole, między któremi znajdowało się do 70 deputowanych.— Sławny Kompozytorów *Czerny* komponuie teraz muzyki fortepjanowe na 6 rąk.—Istotna siła wyprawy *Francuzkiej* przeciw *Algierowi* ma być następuiąca. Składać się będzie najpierw z 36 bataljonów piechoty po 800 ludzi maiących, przy których najwięcej 300 koni iazdy znajdować się będzie, potem z 1600 ludzi artylerji, z któremi przy wysiadaniu na ląd *Afrykański* połączy się 100 artylleirzystów marynarki, nakoniec znajdować się będą w tej wyprawie 1500 inżynjerów i 2000 żołnierzy należących do pociągu. Maią także zabrać z sobą 4000 mułów lub koni, oraz staraią się teraz o naięcie okrętów transportowych na zabranie 1000 wołów dla tej wyprawy. — Znany P. *Martynjak* udał się z *Paryża* do *Anglji*. — Margrabia *Bartelemy* Par francji zakończył życie maiąc lat 83. —W *Edinburgu* pewny maiętny człowiek, od kilkudziesiąt lat w domowem zaciszu, staiąc się przez dobroczynność prawdziwym ojcem swych służących i nędze cierpiących którzy u niego każdego czasu znajdowali przytułek i wsparcie; od kilku lat szlachetny ten człowiek przez swoią dobroć, a niewdzięczność nawet własnej rodziny tak podupadł iż nakoniec potrzebował wsparcia; lecz niestety! iak się to często zdarza, gdy został biednym, wszyscy przestali być iego przyiaciołmi. Obarczony nędzą, szedł zamyślony przez odległą ulicę, gdy nagle zatrzymuie go człowiek zalany łzami, mówiąc »Mój drogi dobroczyńco! w takim że to stanie widzi cię twój wierny *Jakób* który z dzieciństwa służąc u ciebie doznawał opieki ojcowskiej; przybyłem tu przed kilką dniami z *Jnsordu* gdzie iako rolnik i handlarz bydła szczęśliwie żyię, nieodmawiaj Panie mej prozbie, udaj się ze mną do mego domu, w nim spokojnie żyć możesz dopóki twój stan się niepolepszy. Nieszczęśliwy starzec uściskawszy dawnego sługę, udał się z nim do iego domu, gdzie go z największem uszanowaniem przyięto. Za staraniem *Jakóba* podupadły Obywatel mógł na nowo rozpocząć sprawę o kilkanaście tysięcy funtów stzterlingów, którą nakoniec wygrał. Gdy odebrał tak znaczną summę, nie wrócił na łono niewdzięcznej rodziny i żyie przy wiernym *Jakóbie*. —Jedne gazety twierdzą że *Anglja* pomagać będzie *Francji* w teraźniejszej wojnie przeciw *Algierowi*, inne zaś maią tę wieść za płonną. —Doktór *Gosse* wróciwszy niedawno z *Grecji*, podał swe uwagi do wielu dzienników, twierdząc że *Grecja* w takich granicach iakie iej teraz przeznaczaią, będzie kraiem biednym, niemogącym opłacać nawet miernych podatków. — Zapewniaią że w *Argyro Kastro* Turcy walczą między sobą, przez co handel został przerwany!— W *Munich* d. 2 b. m. nowo wybudowany dom, zawalił się, przyczem kilku Ludzi utraciło życie.— Prezydent rządu Greckiego Hrabia *Kapo d' Jstrja* udzielił ciału prawodawczemu ostatnie 2 protokuły *Londyńskie* według których Xże *Sasko Koburski* mianowany iest władcą Grecji; zapewniaiąc że ten wybor stanowi dobro kraiu *Greckiego*, dodał Hrabia, że i nadal chętnie poświęci swoie usługi Ojczyznie ieżeli to będzie życzeniem nowego Władcy. — Wojsko *Tureckie* które stoi w *Negroponcie* ma wsiąść na okręty i popłynąć do *Kandji*, która to wyspa prócz tego mieć będzie załogę składaiącą się z wojska *Egipskiego*.

Gracze w *Wista* zrobili to wyrachowanie; że każdy źle graiący, który ma zwyczaj sypłać w kartach, to iest za każdem odrzuceniem albo zadaniem, wszystkie karty w ręku zwiiać i ro-

zwłiać, każdą z osobna dotykaiąc; w każdym średnim robrze z dwudziestu np. składaiącym się rozdań, robi 2320 dotknięń; albowiem najprzód układaiąc ie w ręku, z osobna każdej dotknąć musi, a więc to czyni 13, przed zadaniem pierwszej lub odrzuceniem, czyni 14 dotknień, przy zadaniu drugiej 13, trzeciej 12, czwartej 11, piątej 10, szóstej 9, siodmej 8, ósmej 7, dziewiątej 6, dziesiętej 5, iedenastej 4, dwunastej 3, trzynastej 1, więc razem 11, a przezto wiednym robrze, iak wyżej 2320, w trzech robrach 6960, w szesciu 13,920, w dziewięciu 20,880, w dwunastu 27,780.

DONIESIENIA.

W Handlu Jana Augustyna Spiskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 376 na przeciw Poczty, można nabyć świeżego nasienia KONICZYNY Lucerna zwanej, większemi i mniejszemi partjami, po cenie umiarkowanej.

☞ Artysta Muzyczny przybyły z *Berlina*, ofiaruie swe usługi Szanownym Amatorom życzącym brać LEKCJE na *Violenczelli*, w ięzyku Francuzkim lub Niemieckim. Bliższa wiadomość w mieszkaniu iego przy ulicy Nalewki pod Nr 2243 w Officynie po lewej ręce na 1m piętrze, lub u Właściciela Possessji przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1337.

BROWAR do wyrabiania na raz 8 korcy Słodu, ze stosowną Ozdownią, niemniej Gorzelnia z Apparatami najnowszego wynalazku do wyrabiania około 4,000 korcy zboża na Wódkę, wraz z Deptakiem i Propinacją z kilku Karczem złożoną, w dobrach 6 mil od Warszawy, pół mili od szosa traktu Brzesko-Litewskiego położonych, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Obszernieyszą wiadomość powziąść można u Murgrabiego domu w Warszawie przy ulicy Bednarskiéj Nr 2678 Lit: C.

W Folwarku Potok zwanym za Rogatkami Marymontskiemi nad Wisłą położonym, iest zabudowanie z Stajnią z Wozownią do wynaięcia całkowicie lub w Połowie na LETNIE MIESZKANIE od dnia 1. Maia r. b.

Mil 6 od Warszawy są DOBRA do zamiany na DOM w Warszawie, obejmuiące w obrębie swym Miasteczko przy Trakcie handlowym, 2 Wsie z Folwarkami i Pańszczyzną, Łąki, Pastwiska rozległe, Lasy, Młyny wodne; od Wisły odległe o mile iedną. Dalszą informacją powziąść można przy ulicy Twardej pod Nr 1100 w podwórzu w Officynie na dole po lewej ręce.

☞ Potrzebny iest do Dzieci na Prowincją GUWERNER, rodowity Francuz lub Szwajcar, może się także zgłosić i Polak ieżeli posiada ięzyki a mianowicie Francuzki. Wiadomość powziąść w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej u Szwajcara.

Na ogłoszenie w Kurjerze Warszsw: d: 28 Lutego r. b. o zgubionym OGONIE SOBOLOWYM, przysłano karteczkę z doniesieniem, że ta zguba iest wyśledzoną; uprasza się uprzejmie, aby dano wiadomość pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej do Właścicielki domu, gdzie znalazcę czeka dobra nagroda.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Szafa za szkłem, Szafa kuchenna, Ławki, Lichtarze, Firanki małe do okien, i t. p. w Warszawie w Rynku Starego Miasta w dniu 19 m. i r. b. o godzinie 10 z rana, za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

MIRSZKANIE Z MEBLAMI NA CZAS SEJMU DO NAIĘCIA. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

☞ Właściciel PLACU obszernego 30 łokci od frontu trzymaiącego, w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2855 na gruncie czynszowym, z którego się rocznie opłaca złp: 20, w nader korzystnem miejscu położonego, życzy takowy plac z wolnej ręki sprzedać; kupuiący takowy plac, chcąc się murować, znajdzie te Dobrodziejstwa, że wykopany z fundamentów szczery Piasek, użytym zostanie do fabryki mularskiej. O czym dowiedzieć się może od JPana Fitkau Piekarza na przeciw tegoż placu mieszkaiącego pod Nr 2847.

Suczka z gatunku Wyżełków Angielskich Biała z ciemnemi łatami i w dobrej tuszy, wybiegłszy na ulicę, zginęła; kto kolwiek by o niej wiedział lub ią miał u siebie, proszony iest odprowadzić Suczkę do Dozorcy Pałacu Kommissji Rządowej Wojny (dawniej Prymasowski zwany) a odbierze 40 złotych nagrody.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Bankructwo Partacza*, 1szy raz Kom: *Wet za Wet* i 8 raz *Kawiarnia*. (NB. Dziś zamiast *Krętosza*, na żądanie 6raz *Nieproszeni Goście*.)

TEATR MECHANICZNY. Dziś ostatnie widowisko.

T. FRA: Dziś *Małżeństwo dla pieniędzy. Randewu.*